

Wprowadzenie

W dziejach polskiej oświaty na znaczenie czasopism w edukacji i wychowaniu młodego pokolenia zwrócono po raz pierwszy uwagę w drugiej połowie XVIII w. Na łamach ukazującego się wówczas „Monitora”¹ skierowano do czytelników następujący apel: „Należałoby słusznie po wszystkich Szkołach czytać Monitora dla młodzieży. Nabieraliby z tąd y zności potrzebnych w życiu y krasomowstwa, które częstokroć z samych tylko znią Prawideł. Rosłaby w kraiu chęć do nauk uczniów, którym inne drogi nie pokazują światła nad nabycie samego ięzyka. Mogąż Rodzice domagać się większy pociechy nad tę iak widzieć Dzieci swoje po skończonych Szkołach zabawiające się nie grą, swawolą, polowaniem tylko, ale potrzebnym w wyższych umiejętnościach ćwiczeniem, a przecie ta chęć nie wypłynęła by z innego z zródła iako z czytania Monitora, którego wpoione raz zdania wieczną by w umyśle wyrły pamiętkę. Ten ci to czas naysposobniejszy do zaszczepienia owocow cnot y rozumu. Jeżeli tedy niechcemy sprzeciwiać się przyrodzonym Prawom y podoba nam się byż ozdoba społeczności, osądziemy ten zamysł powinnością dobrego obywatelstwa”².

Należy w tym miejscu odnotować, że od dostrzeżenia w „Monitorze” potrzeby czytelnictwa prasy przez dzieci, do powołania pierwszego polskiego periodyku dla najmłodszych, minęło blisko pięćdziesiąt lat. Inicjatorką przedsięwzięcia w tym zakresie była Klementyna Tańska, która w 1824 r. zaczęła wydawać „Rozrywki dla Dzieci”. I choć po kilku latach piśmko to przestało się ukazywać, pomysł redagowania oryginalnych wydawnictw periodycznych dla młodego pokolenia nie tylko przetrwał w całym okresie zaborów³, ale z powodzeniem kontynuowano go po odzyskaniu przez

¹ „Monitor” był pierwszym regularnie wydawanym w Polsce czasopismem. Ukazywał się raz na dwa tygodnie i liczył zazwyczaj 8 stron. Został założony przez Ignacego Krasickiego, Franciszka Bohomolca i Adama Kazimierza Czartoryskiego. Inicjatywę tę wspierał król Stanisław August Poniatowski. Pierwszy numer pisma czytelnicy otrzymali w 1765 r., natomiast ostatni – w 1785 r.

² N., N., *Mci Panie MONITOR*, „Monitor” 1774, nr 48, s. 387-388.

³ Zob. np. Z. Kmiecik, *Prasa warszawska w okresie pozytywizmu (1864-1885)*, Warszawa 1971, s. 182-188; Tenże, *Prasa warszawska w latach 1886-1904*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1989, s. 169-175; J. Jarowiecki, *Prasa na ziemiach polskich XIX i XX wieku*, Wrocław 2013.

Polskę niepodległości w 1918 r., nadając mu coraz bardziej doskonały kształt, czego wymownym przykładem były z jednej strony liczne na ówczesnym rynku księgarskim czasopisma ogólnotematyczne, dostosowane w pełni do wieku rozwojowego czytelników, z drugiej natomiast – spora liczba tytułów treściowo wyspecjalizowanych, które stanowiły odpowiedź edytorów na indywidualne oczekiwania i zainteresowania uczniów różnymi obszarami życia i sferami otaczającej rzeczywistości⁴.

Uwzględniając powyższe aspekty, można wyrazić pogląd, że na podobnych zasadach rozwijało się czasopiśmiennictwo dziecięce w całym okresie PRL-u, pomimo że nowe albo upaństwowione przedsiębiorstwa wydawnicze, całkowicie podporządkowane władzy politycznej, musiały zapewnić, niezależnie od wieku i typu adresata oraz profilu pisma, przekaz prasowy oparty na założeniach doktryny wychowawczej, która wprost wynikała i pozostawała w zgodzie z ideologią marksistowsko-leninowską⁵.

Kierując się postulatem metodologicznym, że wydawane w minionych stuleciach czasopisma dla dzieci stanowią jeden z rodzajów piśmiennictwa, wpisującego się do tradycji edukacyjnej w naukach o wychowaniu, gdyż każde współczesne zjawisko pedagogiczne – jak dowodził przed laty Cz. Majorek – ma swoje korzenie w przeszłości, niekiedy bardzo odległej⁶, redakcja „Edukacji Elementarnej w Teorii i Praktyce” zdecydowała zapoznać czytelników z wynikami badań nad wybranymi periodykami dla dzieci w wieku wczesnoszkolnym, które ukazywały się na rynku księgarskim w okresie zaborów, w Drugiej Rzeczypospolitej, w latach PRL-u oraz po uwolnieniu się przez Polskę w 1989 r. spod jarzma władzy komunistycznej. Biorąc pod uwagę, że niezależnie od kontekstu historycznego edycji pisemek dla dzieci, zasadniczą rolę w ich odczytywaniu zawsze odgrywa umiejętność sprawnego czytania, dlatego też zamieszczono osobne opracowanie, które pokazuje i wyjaśnia, jakie działania w opanowaniu tych czynności powinni podejmować rodzice, aby dzieci mogły swobodnie i bez trudności korzystać z kierowanego do nich przekazu prasowego.

⁴ Zob. np. J.Z. Białek, *Literatura dla dzieci i młodzieży w latach 1918-1939*, Warszawa 1987, s. 188-210; I. Michalska, *Czasopisma Związku Nauczycielstwa Polskiego dla dzieci w okresie Drugiej Rzeczypospolitej*, Łódź 1994; J. Jarowiecki, *Czasopisma dla dzieci i młodzieży oraz prasa młodzieżowa w latach 1918-2000*, Wrocław 2016.

⁵ Zob. np. S. Frycie, *Literatura dla dzieci i młodzieży w latach 1945-1970*, Warszawa 1982, s. 180-219; M. Rogoż, *Czasopisma dla dzieci i młodzieży Instytutu Wydawniczego „Nasza Księgarnia” w latach 1945-1989*, Kraków 2009.

⁶ Odnosząc się do pomijania przez pedagogów wątków historycznych w prowadzonych przez nich badaniach autor ten pisał: „Nie ulega wątpliwości fakt, że każde zjawisko pedagogiczne doby obecnej ma (...) tło historyczne (...). Jego zbadanie nie może zaczynać się i kończyć na dniu dzisiejszym, toteż potrzeba ukazania jego źródeł i genezy jest zazwyczaj nieodzowna. Zob. Cz. Majorek, *Warsztat badawczy historia wychowania dziejów najnowszych*, [w:] *Stan i perspektywy historii wychowania*, red W. Jamrózek, Poznań 1995, s. 60.